

Sygn. akt V ACa 137/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2016r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wilk
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek SO del. Katarzyna Żymelka (spr.)
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2016r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko T. Ś.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 21 października 2015r., sygn. akt II C 342/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- nakazuje pozwanemu złożenie w liście skierowanym do powoda oświadczenia o następującej treści: „T. Ś. przeprosza T. B. za to, że naruszył jego dobra osobiste rozgłaszając nieprawdziwe informacje na jego temat w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą”,

- w pozostałej części powództwo oddala,

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 977 (dziewięćset siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem kosztów postępowania;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 870 (osiemset dziesięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Katarzyna Żymelka	SSA Iwona Wilk	SSA Grzegorz Stojek
----------------------------	----------------	---------------------

V ACa 137/16

## UZASADNIENIE

Powód T. B. wniósł o zobowiązanie pozwanego T. Ś. do:

- a) powstrzymania się dalszego naruszania jego dóbr osobistych,
- b) opublikowania w tygodniku (...) w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia o treści: „T. Ś. przeprasza T. B. za to, że naruszył jego dobra osobiste rozgłaszając nieprawdziwe informacje na jego temat w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą”,

ponadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwot po 8.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz z tytułu zapłaty na cel społeczny ( Fundację (...)) oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Na uzasadnienie powód wskazał, że pozwany naruszył jego dobre imię i cześć, nazywając go, w połowie października 2011 r., w obecności malarki i znawczyni sztuki M. M. przestępcą stojącym na czele zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się fałszowaniem obrazów oraz handlem fałszywymi i kradzionymi obrazami. Powód podał, że rozpowszechnianie przez pozwanego nieprawdziwych informacji nie miało charakteru jednorazowego, bowiem pozwany podobne wypowiedzi o powodzie formułował co najmniej do maja 2012 r. Powód wskazał, że zorganizowana przez niego, w styczniu 2012 r., aukcja dzieł sztuki, na skutek zawiadomienia Związku (...) w K. o możliwości popełnienia przez T. B. oszustwa, została przerwana przez Policję.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Zaprzeczył, aby doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Podał, że zakomunikował informację, która ostatecznie okazała się nieprawdziwa, tylko jednej osobie (M. M.), którą prosił, aby nie przekazywała tej informacji powodowi.

Wyrokiem z 21 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.777 zł z tytułu kosztów procesu.

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód w zakresie prowadzonej działalności gospodarczą sprzedaje obrazy. Prowadzi Galerię (...). Pozwany natomiast jest właścicielem antykwariatu. Powód organizował aukcje obrazów. Przed tą aukcją w październiku 2011 r. przyniósł pozwanemu kilka obrazów wraz z opinią malarki M. M., z której wynikało, że przedstawione obrazy „wykazują cechy oryginalności”. Obrazy również opiniował dyrektor (...) w W. J. K., który wskazał, że nie są one oryginalne. Ani K. ani M. M. nie wydawali ekspertyz potwierdzających autentyczność obrazów. Po informacji uzyskanej od J. K., że obrazy nie są oryginalne pozwany zadzwonił do M. M. z zamiarem ostrzeżenia jej przed wydawaniem opinii o walorach autentyczności obrazów, prosząc M. M., aby przysłała do jego antykwariatu. Do spotkania pozwanego z M. M. doszło pomiędzy 11 a 14 października 2011 r. Nie było bezpośrednich świadków ich rozmowy, w trakcie której pozwany przekazał M. M. informacje, wyrażone przez K., o nieautentyczności obrazów. Pozwany chcąc ostrzec M. M. przed współpracą z powodem powiedział jej, że powód jest związany z organizacją przestępczą z G. i handluje fałszywymi obrazami. Pozwany prosił M. M. by nikomu nie przekazywała treści ich rozmowy. Wzburzona M. M. niezwłocznie spotkała się z powodem i zrelacjonowała mu treść rozmowy z pozwanym. W dniu 22 stycznia 2012 r. powód zaplanował aukcję obrazów. Posiłkował się opiniami M. M., że obrazy „wykazują cechy oryginalności”. Powód nie poddał obrazów ekspertyzie w celu sprawdzenia ich autentyczności. W trakcie aukcji, w wyniku zawiadomienia Związku (...), funkcjonariusze policji zabezpieczyli obrazy do sprawy o usiłowanie oszustwa, w trakcie której biegły historyk sztuki w wydanej opinii wskazał, że większość zabezpieczonych obrazów jest fałszywa. Postępowanie zakończyło się postanowieniem o umorzeniu wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Powód

wszczął z oskarżenia prywatnego sprawę przeciwko pozwanemu o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k. wskazując, że od października 2011 r. do maja 2012 r. rozgłaszał on nieprawdziwe informacje na jego temat dotyczące obrazów sprzedawanych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pomawiając go o sprzedawanie kradzionych a także fałszywych obrazów i nazywając przestępcą stojącym na czele grupy przestępczej zajmującej się fałszowaniem obrazów. Prawomocnym wyrokiem z 18 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Rybniku warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko pozwanemu zmieniając opis czynu w ten sposób, że w trakcie rozmowy z M. M. w nieustalonym dniu między 11 a 14 października 2011 roku pomówił on T. B. o takie postępowanie, które może poniżyć go w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla prowadzonej działalności mówiąc, że należy on do grupy przestępczej zajmującej się kopiowaniem i kradzieżą obrazów. W kolejnym roku ukazały się publikacje prasowe i internetowe dotyczące kolejnej aukcji organizowanej przez powoda w lipcu 2012 r., w których podano, że obrazy zamieszczone w katalogu są jedynie nieudolnymi kopiami opisywanych obrazów.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że pozwany wygłosił nieprawdziwą opinię o T. B., iż jest on związany z grupą przestępczą. Podkreślił, iż wypowiadając negatywną opinię o związku powoda z grupą przestępczą pozwany nie miał zamiaru upubliczniać tej opinii. Była to jego prywatna wypowiedź adresowana do jednego słuchacza z wyraźnym zaznaczeniem aby nie przekazywać jej dalej, w szczególności powodowi. Pozwany nie wygłosił tej wypowiedzi w zamiarze, aby dotarła ona do powoda bądź do innych osób poza M. M.. Wobec powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, brak było podstaw do stwierdzenia, że doszło do zagrożenia naruszenia czci powoda. Godzące w godność powoda słowa tej wypowiedzi dotarły do T. B. nie wskutek działań pozwanego, a nawet wbrew jego woli. Sąd pierwszej instancji zważył, że możliwość znieważenia innej osoby pod jej nieobecność ogranicza się wyłącznie do przypadków zniewagi dokonanej publicznie lub w zamiarze, aby do tej osoby dotarła. Wskazał, że nie wiążą go ustalenia zapadłe w postępowaniu karnym, bowiem pozwany nie został skazany za popełnienie przestępstwa zniesławienia powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy z uwagi na brak przesłanek z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. oddalił powództwo. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, brak wszechstronnej oceny tego materiału oraz nierozpoznanie istoty sprawy poprzez uznanie, że:

a) dobra osobiste powoda nie zostały zagrożone, gdyż intencją pozwanego nie było dotarcie nieprawdziwej opinii na temat powoda do T. B., podczas gdy zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przeczą takiej ocenie, w szczególności bowiem pozwany musiał mieć pełną świadomość, że M. M., z uwagi na łączącą ją z powodem współpracę i zbliżającą się aukcję dzieł sztuki, którą razem organizowali, wobec takich zarzutów jakie padły pod adresem powoda ze strony pozwanego, będzie dążyła do wyjaśnienia tych okoliczności, a tym samym będzie zmuszona przedstawić powodowi źródło pochodzenia „plotek” na jego temat,

b) okoliczność, iż pozwany miał prosić M. M., aby nie przekazywała powodowi uzyskanych na jego temat informacji, wyklucza możliwość naruszenia dóbr osobistych powoda, tymczasem samo przekazanie tej informacji M. M. naruszało dobra osobiste powoda, który został oczerniony w jej oczach, a przyjęta przez Sąd pierwszej instancji konstrukcja pozwałałaby na dowolne oczernianie i obrażanie innych osób wszelkimi pomówieniami z jednym zastrzeżeniem, iż mają nie przekazywać takich informacji dalej, w tym zainteresowanemu, co jest zupełnie bezzasadne,

2) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, która ma istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegającą na przyjęciu, iż:

a) dobra osobiste powoda nie zostały zagrożone, bowiem zamiarem pozwanego nie było upublicznienie nieprawdziwych informacji na jego temat, podczas gdy prawidłowe ustalenia prowadzą do wniosku, że pozwany przekazał osobie trzeciej, tj. M. M., nieprawdziwe informacje na temat T. B. naruszając tym samym dobra osobiste powoda, a nadto w trakcie postępowania dowodowego pozwany zawniósł świadka w osobie J. J., który miał

potwierdzić jego wersję dotyczącą przebiegu rozmowy z M. M., co wyklucza zarówno przyjęcie, iż pozwany zamierzał kierować te słowa wyłącznie do M. M. jak i przyjęcie, iż pozwanemu zależało na tym, aby nie przekazywała ona tych informacji dalej, w tym powodowi,

b) intencją pozwanego było ostrzeżenie M. M. przed wydawaniem opinii o walorach autentyczności obrazów, sprzedawanych przez powoda, podczas gdy wypowiedź jaką wygłosił pozwany na temat powoda nie sprowadzała się jedynie do kwestii, czy obrazy sprzedawane przez powoda, a opiniowane przez świadka, są oryginałami, czy też falsyfikatami, ale zawierała konkretne i bezpodstawne zarzuty o przynależności powoda do grupy przestępczej, zajmującej się handlem fałszywymi i kradzionymi obrazami,

c) intencją pozwanego nie było, aby zniewaga dotarła do powoda, podczas gdy przekazał informację osobie znajdującej się z powodem na gruncie zawodowym i organizującej z nim wspólnie aukcje dzieł sztuki, a zawarty w informacji zarzut działania powoda w grupie przestępczej oraz handel kradzionymi obrazami w obecności jeszcze innych osób, wskazuje iż intencją pozwanego było znieważenie powoda, a co najmniej godzenie się przez niego na taki skutek.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądań pozwu w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę na skutek apelacji powoda, zważył co następuje:

Apelacja zasługiwała w części, a to w zakresie nakazania pozwanemu złożenia powodowi oświadczenia, na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy w zakresie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych opartych na materiale dowodowym zebrany w sprawie. Dokonane ustalenia nie są ani sprzeczne z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, ani też nie zostały dokonane z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c., który to przepis uprawnia sąd do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. Sąd pierwszej instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, a wręcz przeciwnie dokonał wszechstronnej oceny dowodów, odniósł je wzajemnie do siebie i przedstawił logiczną i poprawną ocenę ich wiarygodności. W szczególności Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił treść wypowiedzi pozwanego wygłoszonej w rozmowie z M. M., to że J. J. nie był świadkiem tej rozmowy, jednorazowe jej wygłoszenie, a także brak zamiaru pozwanego aby jego wypowiedź została przekazana powodowi, jednakże nieprawidłowo w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych Sąd pierwszej instancji dokonał wykładni prawa materialnego. Apelujący, w apelacji, co prawda nie zarzuca naruszenia prawa materialnego, jednakże sąd drugiej instancji stosuje prawo materialne z urzędu (zob. zasada prawna - uchwała w składzie 7 sędziów Sądu Najwyższego, III CZP 49/07).

Sąd Apelacyjny nie podziela zważań Sądu Okręgowego w zakresie braku przesłanek do udzielenia powodowi ochrony z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego.

Zgodnie z powszechnie akceptowanym stanowiskiem, dobra osobiste to pewne wartości niematerialne łączące się ściśle z jednostką ludzką. W myśl art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, m.in. cześć, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. wynika, iż ochrona dóbr osobistych może być realizowana za pomocą różnych środków, które mogą mieć zarówno charakter niemajątkowy, jak i majątkowy. Ochrona taka przysługuje przed bezprawnym naruszeniem dobra osobistego, rozumianym jako zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego - bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Zarazem art. 448 k.c. stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego, Sąd może przyznać temu,

czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Powołane powyżej przepisy stanowią, jakie przesłanki muszą być spełnione, aby doszło do udzielenia ochrony prawnej dóbr osobistych. Przesłanki te obejmują istnienie dobra chronionego prawem, naruszenie (lub przynajmniej zagrożenie naruszeniem) danego dobra oraz bezprawność działań naruszających. Oczywiście dla zasadności zgłoszonych roszczeń wymagane jest również na zasadach ogólnych (art. 361 § 1 k.c.) istnienie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem naruszającym dobro osobiste, a tym naruszeniem i powstałą u strony powodowej szkodą niemajątkową (krzywdą).

Jednym z dóbr osobistych każdej osoby fizycznej jest jej cześć, która wiąże się ściśle z godnością człowieka. Została wymieniona w art. 23 k.c., a nadto jej ochronę gwarantuje art. 47 Konstytucji RP. W czci człowieka wyróżnia się dwie jej strony: wewnętrzną nazywaną godnością osobistą, obejmującą wyobrażenie człowieka o własnej wartości oraz oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi oraz zewnętrzną, oznaczającą dobrą opinię innych ludzi, szacunek, którym obdarza daną osobę otoczenie.

Drugą z przesłanek ochrony dóbr osobistych interpretuje się w ten sposób, że wszelkich rozważań o naruszeniu lub stanie zagrożenia dokonywać należy pod kątem skutków, jakie wywołuje ono w świecie zewnętrznym. Ocena, czy dobro osobiste w postaci dobrego imienia zostało zagrożone lub naruszone wymaga zastosowania kryteriów o charakterze obiektywnym. Nie ma tu bowiem znaczenia subiektywna reakcja i odczucia pokrzywdzonego, lecz istotny jest odbiór danej wypowiedzi przez osoby trzecie i reakcja opinii publicznej (wyrok SN z 26 października 2001 r., V CKN 195/01). Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby, ale musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 sierpnia 1996 r., I ACr 341/96, OSP 2/97, poz. 42). Zawsze liczy się więc społeczny odbiór danego zachowania, oceniany według kryteriów właściwych dla ludzi rozsądnych i uczciwych.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sądu pierwszej instancji, iż zachowanie pozwanego nie naruszało dobra osobistego w postaci zewnętrznej strony czci, tj. dobrego imienia powoda. Należy bowiem mieć na uwadze, iż pozwany podał o powodzie nieprawdziwe informacje nazywając go przestępcą i wskazując, że stoi na czele zorganizowanej grupy przestępczej. Pozwany w odpowiedzi na pozew przyznał, iż „zakomunikował ostatecznie nieprawdziwą informację” co do osoby powoda. Wypowiedź pozwanego prowadziła do naruszenia dobrego imienia powoda. Dobre imię obejmuje wszystkie dziedziny aktywności życiowej osoby, w tym życie zawodowe. Pozwany, zarzucił powodowi niewłaściwe postępowanie w życiu zawodowym, w rozmowie z osobą, która знаła powoda oraz była związana ze środowiskiem zawodowym powoda, narażając tym samym powoda na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu i prowadzenia działalności.

Trzecim warunkiem przyznania ochrony dobrom osobistym jest bezprawność, czyli sprzeczność z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego ujmowana w kategoriach obiektywnych. W obecnym stanie prawnym funkcjonuje domniemanie bezprawności zaistniałego naruszenia. Domniemanie to może jednakże zostać obalone. Osoba, która dopuściła się naruszenia dobra osobistego może uwolnić się od odpowiedzialności, wykazując okoliczności uchylające bezprawność jej zachowania. Powszechnie przyjmuje się, iż okolicznościami wyłączającymi takimi są między innymi zgoda poszkodowanego, działanie w ramach obowiązku prawnego, wykonywanie własnego prawa podmiotowego, obrona konieczna, czy wreszcie działanie podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego na gruncie niniejszej sprawy pozwany nie wykazał, iż podejmowane przez niego działania nie miały charakteru bezprawnego. W rzeczywistości pozwany przekazał nieprawdziwą informację dotyczącą działania powoda w grupie przestępczej zajmującej się fałszowaniem dzieł sztuki. Wypowiedź pozwanego stawiała powoda w negatywnym świetle, a dodatkowo będąc nierzetelną nie może być uznana za pozbawioną przymiotu bezprawności. Żaden interes prawny nie usprawiedliwia naruszenia dóbr osobistych poprzez formułowanie informacji niezgodnych

ze stanem faktycznym. Nawet jeżeli pozwany był przekonany o prawdziwości swoich twierdzeń (do czego nie miał podstaw, w szczególności w odniesieniu do wypowiedzi o działaniu powoda w grupie przestępczej), to powinien był podjąć inne działania prawem dopuszczalne w celu ochrony w jego ocenie zagrożonego wyższego interesu. Pozwany nie tylko nie dochował staranności w zakresie sprawdzenia zgodności z prawdą informacji wypowiedzianych o powodzie, ale co więcej, sposób sformułowania wypowiedzi i użyte słownictwo, wskazują, że faktyczną intencją pozwanego było postawienie w złym świetle powoda, a nie jak twierdzi pozwany obawa „o możliwość wprowadzenia do obrotu obrazów, które ostatecznie okazały się falsyfikatami”. Gdyby pozwany obawiał się jedynie o możliwość wprowadzenia przez powoda do obrotu fałszywych obrazów, to poprzestałby na przytoczeniu opinii J. K., że obrazy nie są oryginalne, natomiast nie wygłaszałby twierdzeń o przestępczej działalności powoda. Niezależnie od powyższego, samo przekonanie osoby, że działa w określonym interesie publicznym nie jest wystarczającą podstawą, aby takie działania uznać za uchylające bezprawność wypowiedzi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.05.2007, III CSK 73/07). Treść wypowiedzi pozwanego, jak i adresat tej wypowiedzi (pracownica (...) w R.) świadczą o tym, iż pozwany nie działał w celu obrony interesu publicznego. Gdyby tak rzeczywiście było, to powinien był podjąć inne działania prawem dopuszczalne w celu ochrony w jej ocenie zagrożonego wyższego interesu, a nie formułować naruszające dobre imię powoda wypowiedzi.

Oznacza to, że zostały spełnione wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego oparte na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c.

Odnosząc się natomiast do zakresu ochrony prawnej żądanej przez powoda, należy wskazać, iż jest ona nieadekwatna do naruszenia.

Przede wszystkim pozwany naruszył dobre imię powoda w jednorazowej wypowiedzi, ogłoszonej w obecności jednej osoby w październiku 2011 r. Powód, pomimo swoich twierdzeń, nie wykazał, aby pozwany podawał o nim nieprawdziwe informacje wobec innych podmiotów, w tym Z. J. oraz Związku (...) w K.. Powód w złożonej apelacji nie kwestionuje ustaleń Sądu Okręgowego w zakresie dotyczącym braku formułowania przez pozwanego negatywnych wypowiedzi o powodzie wobec Z. J., który zresztą słuchany w charakterze świadka zaprzeczył, by pozwany w jego obecności wypowiadał się o powodzie. Powód z faktu, że pozwany jest członkiem Związku (...) w K. wywodził, że to pozwany poinformował ten Związek o możliwości popełnienia przez powoda przestępstwa. Twierdzeń tych powód nie udowodnił. Z tego, że pozwany jest członkiem Związku (...) w K. nie można domniemywać, że Związek ten złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przez powoda oszustwa w wyniku informacji uzyskanych od pozwanego. Powód nie zawnioskował na te okoliczności żadnych wniosków dowodowych, a pozwany zaprzeczył jego stanowisku. Niezasadne było zatem zobowiązanie pozwanego do powstrzymywania się od dalszego naruszania dóbr osobistych powoda, bowiem zagrożenie dalszego naruszania dóbr osobistych powoda (wobec jednorazowego ich naruszenia oraz znacznego (kilkuletniego) upływ czasu od dokonanej naruszenia w dacie orzekania nie istniało.

Również brak było, zdaniem Sądu Apelacyjnego, podstaw do uwzględnienia żądania publikacji stosownego oświadczenia w tygodniku (...). Wypowiedź pozwanego ogłoszona została w prywatnej rozmowie bez udziału powoda i zamiaru, aby ona do niego dotarła. Krąg jej odbiorców był ograniczony do jednej osoby. W konsekwencji, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, iż na gruncie przedmiotowej sprawy nie zachodzi konieczność publikacji w prasie. Sąd Apelacyjny akceptuje tezę, że środek usunięcia naruszenia dóbr osobistych w postaci zamieszczenia przeproszenia w prasie w zasadzie nie powinien być stosowany, gdy samo zdarzenie, w toku którego doszło do naruszenia dobra osobistego nie jest znane szerszemu gronu osób (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 września 2014 r. I CSK 678/13).

Na gruncie niniejszej sprawy, mając na uwadze, iż wypowiedź pozwanego została wypowiedziana jedynie w obecności jednej osoby, wystarczające dla usunięcia skutków naruszenia jest złożenie przez pozwanego oświadczenia o treści wskazanej w pozwie w liście skierowanym do powoda.

Nie zasługiwało także na uwzględnienie żądanie powoda, na podstawie art. 448 k.c., zadośćuczynienia oraz zapłaty na cel społeczny. Zgodnie z powołanym przepisem, w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę

lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Specyfika omawianej instytucji prawa cywilnego polega na tym, iż jest ona środkiem o charakterze majątkowym naprawienia szkody niemajątkowej (krzywdy) i jako taki pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Głównym jego celem jest usunięcie lub co najmniej złagodzenie następstw naruszenia dóbr osobistych. W doktrynie prawa cywilnego oraz dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa stanowisko, że przesłanką przyznania świadczeń przewidzianych w art. 448 k.c. jest wina sprawcy naruszenia dobra osobistego - zarówno w postaci umyślnej, jak i nieumyślnej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, iż zachowanie pozwanego uznać należy za zawinione. W tym kontekście należy w szczególności podkreślić, iż pozwany w swojej wypowiedzi na temat powoda odniósł się tylko do zakresu działalności wykonywanej przez powoda, lecz postawił również nieprawdziwy zarzut, że powód stoi na czele zorganizowanej grupy przestępczej. Ponadto swoją wypowiedź pozwany skierował do osoby będącej pracownikiem muzeum, a zatem zawodowo związanej z przedmiotem działalności powoda. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wskazane okoliczności faktyczne świadczą o umyślności działania pozwanego. Jednakże wina pozwanego nie przesądza o zasadności żądania zasądzenia od niego kwot z tytułu zadośćuczynienia i na cel społeczny. Należy bowiem wskazać, że wysokość zadośćuczynienia powinna zależeć przede wszystkim od wielkości doznanej krzywdy, a ponadto powinna uwzględniać takie okoliczności, jak rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, intensywność naruszenia, stopień winy sprawcy, a także sytuację majątkową i osobistą zobowiązanego (por. wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, Nr 4, poz. 56, wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, Nr 7-8, poz. 101). Powód nie wykazał wystąpienia jego krzywdy, niezbędnej dla czynienia rozważań o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia. Krzywda, o której mowa w art. 448 k.c., stanowi uszczerbek niemajątkowy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych w następstwie naruszenia dobra osobistego. Powód w ogóle nie odniósł się do krzywdy ani jej rozmiaru, uniemożliwiając w tym zakresie poczynienie ustaleń faktycznych. Ograniczył się jedynie do wskazania, że żądane kwoty są adekwatne do doznanej przez niego krzywdy, nie wskazując na czym ona polega. Niezależnie od powyższego należy podkreślić, że zastosowanie art. 488 k.c. jest fakultatywne. Nawet bowiem po ustaleniu zawinonego działania sprawcy naruszenia zasądzenie odpowiedniego zadośćuczynienia – w szczególności w rozmiarze sprecyzowanym w pozwie - ocenić należy jako działanie nadmiernie represyjne. Także z tego względu zastosowanie instytucji przewidzianej w dyspozycji art. 448 k.c. nie jest w niniejszej sprawie uzasadnione. Nakazanie przeproszenia powoda w formie określonej w wyroku w ocenie Sądu Apelacyjnego w sposób wystarczający i adekwatny do stopnia naruszenia dóbr osobistych niweluje skutki bezprawnego działania pozwanego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w sposób wskazany w punkcie 1. tiret pierwszy sentencji.

Częściowa merytoryczna zmiana wyroku Sądu pierwszej instancji skutkowałą również zmianą tego orzeczenia w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił art. 100 k.p.c. Na kwotę 977 zł zasądzoną od pozwanego złożyły się opłata od pozwu w wysokości 600 zł (od żądania od roszczenia niemajątkowego o ochronę dóbr osobistych), wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powoda w zakresie roszczenia niemajątkowego ochrony dóbr osobistych w kwocie 360 zł (§ 11 ust. 1 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) i opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

W pozostałym zakresie apelacja powoda, na podstawie art. 385 k.p.c., podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono, na podstawie art. 100 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 870 zł z tytułu części opłaty od apelacji (od żądania niemajątkowego) i kosztów zastępstwa procesowego (§ 11 ust. 1 punkt 2 w zw. z § 13 ust. 1 punkt 2 ww. rozporządzenia).

SSO (del.) Katarzyna Żymełka SSA Iwona Wilk SSA Grzegorz Stojek

(...)

(...)

(...)

1) (...)

2) (...)

3) (...)

(...)